

Czy Prosta Spółka Akcyjna pomoże polskim startupom?

Prosta Spółka Akcyjna (PSA) to nowy typ spółki handlowej, którego pomysł został stworzony z myślą o startupach. Obecnie nowe rozwiązania są na etapie projektowania i konsultacji prowadzonych przez Ministerstwo Rozwoju. Zakłada się, że przepisy mogłyby wejść w życie już w 2018 roku.

Zgodnie z założeniami, PSA ma służyć przede wszystkim tzw. startupom – niewielkim firmom, które oferują innowacyjne rozwiązania i dopiero rozpoczynają swoją działalność. Obowiązujące przepisy nie ułatwiają rozwijania działalności startupów, przez co mają one o wiele mniejsze szanse na powodzenie. Startupy bazują na innowacyjnym pomysle, który nie został jeszcze w większej skali sprawdzony na rynku. W związku z tym, znacznie trudniej jest pozyskać inwestorów, dla których całkiem nowy pomysł może wydawać się pod względem finansowym ryzykowny, a ewentualne zyski z działalności wątpliwe.

Prosta Spółka Akcyjna, według rządowego planu, miałaby na celu stworzenie bardziej przejrzystej sytuacji między pomysłodawcami (założycielami startupów) a inwestorami, ułatwiający przedsiębiorcom wejście na rynek i rozwój swojego pomysłu.

Główne założenia PSA

Prosta Spółka Akcyjna to uproszczony model spółki kapitałowej, który łączy w sobie elementy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej. Ułatwieniem dla przedsiębiorców miałyby być: łatwość pozyskania kapitału oraz mniej skomplikowany proces likwidacji w razie niepowodzenia przedsięwzięcia, a także korzystniejszy proces inwestowania w taką spółkę (obejmowania jednostek udziału w spółce przez inwestorów, np. crowdfundingowych).

Koncepcja PSA zakłada także uproszczenia w zakresie organów spółki. Zasadniczo w PSA działałby przede wszystkim zarząd (powołanie rady nadzorczej byłoby fakultatywne, z pewnymi wyjątkami), jednak przewiduje się również możliwość powołania wyłącznie jednego organu – Rady Dyrektorów, w skład której wchodziłoby dyrektorzy wykonawczy, menadżerowie i dyrektorzy niezarządzający, pełniący też funkcje kontrolne.

W projekcie postawiono również na uproszczenie komunikacji. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy mogłoby być zwoływane drogą elektroniczną (np. poprzez ogłoszenie na stronie internetowej spółki) oraz odbywać się w formie wideokonferencji. Przewiduje się także ułatwienia w zakresie protokołowania zgromadzeń (rezygnacja z formy aktu notarialnego), a także podejmowania uchwał (proponuje się drogę korespondencyjną).

Brak ograniczenia czasowego i przedmiotu działalności

Rozwój startupów jest uzależniony od wielu czynników, a w początkowej fazie wprowadzania nowych produktów lub usług często trudno jest jednoznacznie określić moment, w którym innowacyjny pomysł przerodzi się w samodzielną firmę. Dlatego też Ministerstwo nie zakłada wprowadzania do ustawy terminu, w którym PSA musiałaby być przekształcona w inną spółkę. Wyłącznie akcjonariusze decydowaliby, czy i kiedy do takiego przekształcenia miałyby dojść. Mimo wszystko rozwiązanie to jest wciąż jedynie propozycją, a zagadnienie dotyczące ram czasowych funkcjonowania PSA pozostaje kwestią otwartą.

Podobnie sprawa przedstawia się w przypadku przedmiotu działalności. Startupy zasadniczo cechują się innowacyjnym, nietypowym i niesprawdzonym jeszcze w praktyce pomysłem.

Zdefiniowanie rodzajów działalności przez nie prowadzonych może okazać się niemożliwe, a sztuczne wyliczenia będą stanowiły jedynie ograniczenia dla przedsiębiorców. W związku z tym, PSA miałyby służyć przedsiębiorcom chcącym prowadzić działalność w wielu różnych dziedzinach.

Rejestracja działalności

Rejestracji PSA można byłoby dokonać w tradycyjnej formie, tzn. składając w sądach stosowne dokumenty i wnioski w formie papierowej, ale również w znanej już procedurze S24 – z wykorzystaniem elektronicznego wzorca statutu (umowy). Procedura S24 to oszczędność zarówno czasu, jak i pieniędzy. Spółka rejestrowana jest zasadniczo w ciągu 24 godzin przy niższych kosztach, co ma istotne znaczenie dla początkujących przedsiębiorców.

Jeżeli jednak inwentorzy zdecydowaliby się zarejestrować spółkę w tradycyjnej formie, Ministerstwo Rozwoju podkreśla, że pożądanym rozwiązaniem byłoby umożliwienie notariuszom przesłania do KRS statutu wraz z innymi wymaganymi do założenia spółki dokumentami drogą elektroniczną. Proponowane jest również wprowadzanie dokumentów w wersji anglojęzycznej, co służyłoby przede wszystkim zagranicznym inwestorom.

Kapitał zakładowy i wkłady

Zgodnie z propozycjami, minimalna wysokość wymaganego kapitału zakładowego miałyby wynosić symboliczne 1 zł, a kapitał dzieliłby się na udziały o minimalnej wartości 1 grosz. W projektowanych zmianach uwzględniono również potencjał twórczy inwentorów jako jeden z istotnych wkładów, który powinien zostać połączony z kapitałem podmiotów inwestujących w startup. Z drugiej strony, należy także pamiętać o potencjalnych wierzycielach spółki, dla których zasadniczo głównym zabezpieczeniem jest kapitał zakładowy. Może bowiem okazać się, że przewidziana dla PSA minimalna wysokość kapitału zakładowego nie będzie wystarczająca.

Ze względu na to, konstrukcja PSA zakłada pewne mechanizmy mające na celu ochronę wierzycieli. Wśród nich proponowane są:

- testy wypłacalności – zarząd byłby zobowiązany do badania, w związku z każdą wypłatą na rzecz wspólników pod tytułem korporacyjnym, czy mimo dokonania wypłaty w ciągu roku spółka nie utraci możliwości regulowania wymagalnych zobowiązań,
- rezerwa na pokrycie przyszłych strat – obowiązkowy kapitał zapasowy, na który musi być przeznaczana pewna część zysku za dany rok obrotowy, do czasu aż kapitał ten osiągnie określoną wysokość,
- obowiązek Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy do podejmowania kierunkowych decyzji o dalszym istnieniu spółki w razie wystąpienia znacznej straty,
- kontrola nad transakcjami dokonywanymi między członkami zarządu lub akcjonariuszami a spółką.

Obawy co do niskiego kapitału

Mimo wszystko, w środowisku startupów pojawiają się uwagi w odniesieniu do ewentualnej utraty wiarygodności przez spółki oraz odnośnie utrudnień dla funkcjonowania startupów poprzez dodatkowe mechanizmy ochrony wierzycieli. Na te problemy zwróciła uwagę Fundacja Startup Poland w swojej opinii na temat propozycji Ministerstwa. Sugerowane jest podwyższenie minimalnej wysokości kapitału zakładowego do 1000 zł lub nawet 5000 zł (czyli do wysokości wymaganej w przypadku spółki z o.o.).

Na marginesie należy także dodać, że Ministerstwo przewiduje możliwość wprowadzenia w PSA dodatkowego kapitału (tzw. kapitału podstawowego), który również dzieliłby się na akcje (niestanowiące ułamka kapitału zakładowego). Akcje w kapitale podstawowym obejmowane byłyby przez założycieli startupu w zamian za pracę lub wkład intelektualny. Akcje te początkowo nie posiadałyby zdolności aportowej, zatem ich zbywalność byłaby ograniczona. Z takimi akcjami łączyłyby takie same prawa jak w przypadku zwykłych akcji, również w kwestii ich uprzywilejowania.

Akcje

Na wstępie należy podkreślić, że akcje PSA nie mogłyby być dopuszczone do obrotu na giełdzie. Wynika to z rygorystycznych wymogów, jakie musi spełniać giełdowa spółka akcyjna. W związku z tym, że PSA ma stanowić ułatwienie dla inwentorów, konieczność spełnienia tych wymogów stałaby w sprzeczności z prostotą, jaka ma ją cechować. Akcje spółki mogłyby być jednak zdematerializowane.

Ministerstwo Rozwoju zaproponowało przykładowe rodzaje akcji:

- akcje „założycielskie” (inwentorskie) – wydawane założycielom w zamian za pracę lub własność intelektualną, zasadniczo niezbywalne w początkowym etapie funkcjonowania spółki,
- akcje inwestorskie – wydawane za wkłady pieniężne lub niepieniężne, mogą uwzględniać mechanizm uprzywilejowania akcji na etapie likwidacji,
- akcje pracownicze – nabywane nieodpłatnie lub na preferencyjnych warunkach przez pracowników (miałyby pełnić funkcję motywacyjną), w tym celu możliwe byłoby nabywanie akcji własnych przez spółkę na mniej rygorystycznych warunkach niż w obecnym stanie prawnym,
- akcje dla doradców, osób współpracujących z założycielami – wydawane w zamian za usługi świadczone na rzecz spółki (również mogłyby pełnić funkcję motywacyjną).

Koncepcja zaproponowana przez Ministerstwo przewiduje możliwość wydawania akcji niemych oraz różnego rodzaju uprzywilejowania akcji (w tym co do głosu, co do dywidendy, co do udziału w majątku spółki w razie likwidacji). Co istotne dla inwestorów, proponuje się także, aby PSA mogła emitować obligacje, w tym obligacje zamienne na akcje, a także wydawać opcje na akcje oraz warranty.

Relacje między akcjonariuszami

Ministerstwo proponuje ustawowe uregulowanie klauzul dotyczących relacji między akcjonariuszami. Ich celem jest zniwelowanie ewentualnych nierówności między inwentorami a inwestorami w zakresie m.in. wiedzy prawnej i ekonomicznej, wynikającej z doświadczenia inwestorów na rynku.

Koncepcja PSA zakłada także ułatwienie stosowania klauzul inwestorskich (m.in. vesting czy convertible notes). Regulowałyby one m.in.:

- zasady „wyjścia” akcjonariusza ze spółki (np. tzw. klauzule tag-along, drag-along),
- obowiązki akcjonariuszy i ich zaangażowanie w działalność spółki (np. tzw. vesting),
- mechanizmy podwyższania kapitału zakładowego.

Stosowanie klauzul dotyczących regulacji między akcjonariuszami byłoby nieobowiązkowe, a ponadto mogłyby być one modyfikowane, co wiązałoby się z potrzebą ich sądowej kontroli pod względem zgodności z obowiązującym prawem.

Rozważa się także wprowadzenie modelu klauzuli mediacyjnej do wzorca statutu i wykorzystanie mediacji jako podstawowej formy rozwiązywania konfliktów pomiędzy wspólnikami.

Proces likwidacji Prostej Spółki Akcyjnej

W razie niepowodzenia startupu, możliwe byłoby skorzystanie z procesu likwidacji właściwego dla spółki z o.o., jednak pod wieloma względami uproszczonego. Zgłoszenia do KRS dotyczące likwidacji, a także zgłoszenia wierzycieli do likwidatorów mogłyby być dokonywane drogą elektroniczną. Rozważa się także uproszczoną formę postępowania konwokacyjnego, aby przyspieszyć proces likwidacji PSA. Ministerstwo podkreśla, że rozważyć należy ponadto możliwość zabezpieczenia znanych spółce roszczeń niewymagalnych lub spornych w inny sposób niż przez wpłatę do depozytu sądowego.

Podsumowanie

Propozycja wprowadzenia PSA jest przez licznych ekspertów oceniana pozytywnie. Ministerstwo Rozwoju podkreśla, że ta forma spółki mogłaby przyczynić się do generalnego rozwoju przedsiębiorczości. Wiele rozwiązań zaproponowanych w Zarysie PSA wymaga doprecyzowania oraz przemyślenia, niemniej jednak bez wątpienia sama koncepcja spółki wydaje się być interesującym pomysłem.

Autor: Monika Muszyńska, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy